

POSTANOWIENIE

Dnia 3 grudnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z powództwa B.R.
przeciwko Zakładowi Opieki Zdrowotnej i Medycyny Pracy "[...]"
Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K.
o zapłatę i ustalenie,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 3 grudnia 2019 r.,
na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 22 stycznia 2019 r., sygn. akt I ACa (...),

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania
i zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2700
(dwa tysiące siedemset) zł tytułem kosztów postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Pozwany Zakład Opieki Zdrowotnej i Medycyny Pracy „[...]” sp. z o.o. wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 22 stycznia 2019 r., oddalającego jego apelację od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 19 grudnia 2017 r. Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powódki B.R. kwotę 120 854 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 12 czerwca 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, ustalił, że pozwany ponosić będzie odpowiedzialność za skutki na zdrowiu powódki B.R. związane z zabiegiem w dniu 31 marca 2014 r., które nie

ujawniły się dotychczas, a które ujawnić się mogą w przyszłości, a w pozostałym zakresie oddalił powództwo.

Sąd ustalił, że pozwany jest przedsiębiorcą, prowadzi m.in. Szpitalny Oddział „Chirurgii Jednego Dnia” Oddział Okulistyczny w K., wykonujący zabiegi okulistyczne. W dniu 31 marca 2014 r. powódka B.R. poddała się w tej placówce zabiegowi usunięcia zaćmy oka lewego oraz wszczepienia sztucznej soczewki do tego oka. Nie była jedyną pacjentką, analogiczne zabiegi usunięcia zaćmy przeprowadzone zostały u dalszych siedmiu osób. Sześciu pierwszych pacjentów operował okulista P.D., a zabieg powódki i jeszcze jednej pacjentki wykonał okulista R.M.. Zabiegi wykonywane były w asyście anestezjologa oraz instrumentariuszki, poprzedzone zostały profilaktyką antybiotykową i podaniem leków przeciwzapalnych. Następnego dnia po zabiegu powódka została zbadana i wypisana do domu, odczuwała poprawę widzenia, bez innych dolegliwości. W nocy stwierdziła, że nie widzi na zoperowane oko. Kolejnego dnia okuliści wykonujący operację stwierdzili u powódki początki stanu zapalnego i skierowali na dalsze leczenie do szpitala klinicznego w P.. Tam rozpoznano u niej zapalenie ropne wnętrza gałki ocznej oka lewego. Stan zapalny spowodował silny obrzęk i dolegliwości bólowe okolic gałki ocznej. Z płynu z komory ciała szklстого operowanego oka wyhodowano dwa różne szczepy *Pseudomonas aeruginosa*, a później jeszcze *Staphylococcus epidermidis* i pałeczkę ropy błękitnej. Leczenie szpitalne trwało 3 tygodnie. Kontrola sanitarna przeprowadzona w placówce pozwanego wykazała nieprawidłowości oraz obecność bakterii tego rodzaju, jak wyhodowane z materiału pobranego z oka powódki. Do zakażenia doszło u wszystkich pacjentów operowanych z powodu zaćmy w tym samym dniu, co powódka. U powódki zakażenie wnętrza gałki ocznej lewej, spowodowało utratę wzroku w tym oku. Sąd Okręgowy ustalił, że z bardzo dużym prawdopodobieństwem przyczyną zakażenia była pałeczka ropy błękitnej stwierdzona w oku powódki, a także znaleziona w placówce pozwanego, co uzasadniało wniosek, że do zakażenia oka powódki doszło w trakcie udzielania jej świadczeń medycznych przez pozwanego. W oddziale „Chirurgii Jednego Dnia” nie przestrzegano rygorystycznie zasad sanitarno-higienicznych, na bloku operacyjnym strzykawka jednorazowego użytku,

używana do przepłukiwania aparatu FACO była wielokrotnie tego dnia używana, na sprzętach stwierdzono bakterie. Sądy obu instancji przyjęły związek przyczynowy pomiędzy zabiegiem usunięcia zaćmy u powódki a całkowitą utratą przez nią wzroku w operowanym oku. Zadośćuczynienie przyznane powódce uwzględniało jej cierpienia, ograniczenia jakie spowodowała jednooczność przy jednoczesnej zaćmie w drugim oku, rozmiar uszczerbku na zdrowiu określony przy uwzględnieniu, że widzenie po operacji w oku lewym wzrosłoby do 70%, gdyby nie zakażenie gałki ocznej. Sądy miały na uwadze też lęk powódki przed operacją drugiego oka, także dotkniętego zaćmą. Nie doszło natomiast do zasądzenia renty, z uwagi na ustabilizowany już stan zdrowia powódki, niewymagający pobierania leków ani innych wydatków.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna ukształtowana została w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako środek odwoławczy o szczególnym charakterze, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa i jednolitości wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń nie satysfakcjonujących stron.

Koniecznej selekcji spraw służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowionego w art. 398⁹ k.p.c., w ramach którego Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny sprawy przedstawionej mu ze skargą kasacyjną. Zakres przeprowadzanego badania jest ograniczony do kontroli, czy w sprawie występują przewidziane w art. 398⁹ § 1 pkt 1 - 4 k.p.c. okoliczności uzasadniające przyjęcie skargi do rozpoznania.

Skarżący uzasadnił potrzebę rozpoznania jego skargi przewidzianą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. przesłanką jej oczywistej zasadności, ze względu na błąd Sądu w rozumowaniu i wykładni przepisów z art. 430 k.c. w z w. z art. 444 § 1 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c., art. 445 § 1 k.c. w z w. z art. 440 k.c. oraz art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c. a ponadto w wykonaniu obowiązku należytego uzasadnienia rozstrzygnięcia co do podstaw określenia wysokości zadośćuczynienia. Oczywista zasadność skargi kasacyjnej, o której mowa w art.

398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., zachodzi tylko wtedy, gdy dla przeciętnego prawnika z samej treści skargi - bez pogłębionej analizy i juredycznych dociekań - jednoznacznie wynika, że wskazane w niej podstawy zasługują na uwzględnienie. Skarżący powinien unaocznic tę oczywistość, jednak wskazując jedynie na argumenty mieszczące się w zakresie kognicji Sądu Najwyższego. Nie może więc powoływać się na wadliwość ustaleń faktycznych, ani opierać na innych faktach niż stanowiące podstawę rozstrzygnięcia (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

Wbrew twierdzeniom skarżącego zawartym w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, jego argumenty nie potwierdzają błędu w wykładni wskazanych przepisów. Wywody pozwanego wskazują raczej, że usiłuje on podważyć ukształtowany od dawna w postępowaniach dotyczących tzw. zakażeń szpitalnych, sposób dowodzenia szpitalnej przyczyny zakażenia w drodze określenia stopnia prawdopodobieństwa dojścia do niego w związku z określonymi procedurami medycznymi, a jego zawinienia - z uchybieniami sprzyjającymi takiemu zdarzeniu (por. np. wyrok Sadu Najwyższego z dnia 10 lipca 1998 r., I CKN 786/97, niepubl., z dnia 8 maja 2014 r., V CSK 353/13, niepubl.). Kwestionuje też ustalenia faktyczne dokonane z zastosowaniem domniemań faktycznych i wykorzystaniem wiedzy specjalistycznej biegłego co do związku przyczynowego między zabiegiem wykonywanym przez pozwanego a utratą przez powódkę wzroku w operowanym oku, co jest niedopuszczalne w postępowaniu kasacyjnym (art. 398³ § 3 k.p.c.).

Nie można też stwierdzić oczywistej, rażącej nadmierności zasądzzonego zadośćuczynienia i nieumotywowania jego wysokości. Kwota przyznana powódce jest rzeczywiście znaczna, jednak w zestawieniu ze zmianami, jakie utrata wzroku w lewym oku spowodowała w życiu i funkcjonowaniu pokrzywdzonej, z przeżytymi przez nią cierpieniami, nie rodzi przekonania o uderzającym wygórowaniu świadczenia. Powódka utraciła widzenie w zoperowanym oku, którego poprawę odnotowała przed ujawnieniem się zakażenia. Wiek powódki nie powoduje, że jej cierpienia i ograniczenia życiowe są nieznaczne, skoro ich skutkiem jest poważny spadek jej samodzielności życiowej. Motywy przyznania zadośćuczynienia i zasądzenia odsetek Sąd Apelacyjny przedstawił w uzasadnieniu, zaś wskazywana przez pozwanego

koncepcja zasądzania odsetek od zadośćuczynienia za okres od wydania wyroku nie jest jedyną stosowaną w orzecznictwie (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 11 czerwca 1999 r., II CKN 405/98, z dnia 29 maja 2000 r., III CKN 806/98, czy z dnia 25 marca 2009 r., V CSK 370/08, niepubl.).

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy uznał, że powołana przez skarżącego przesłanka przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie wystąpiła. Okoliczności sprawy nie dają też podstaw do stwierdzenia innych przyczyn z art. 398⁹ § 1 k.p.c. uzasadniających potrzebę rozpatrzenia tej sprawy, co uprawniało do odmowy jej merytorycznego zbadania.

O kosztach postępowania Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3, art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c., a także w zw. z § 2 pkt 6 i § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.).

as]

jw